

Niemiecki system aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnością intelektualną (zwanymi też ONI) można przenieść na polski grunt i udoskonalić - mówi Agnieszka Kurda, koordynator projektu „Ponad granicami walczymy z barierami” ze strony Stowarzyszenia Wspierania Organizacji Pozarządowych MOST z Katowic.



**- Trzy śląskie organizacje: katowicki „MOST”, Stowarzyszenie Rodzin Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja” z Rudy Śląskiej oraz Stowarzyszenie Na Rzecz Wspomagania Osób z Niepełnosprawnością i Ich Otoczenia „Razem” z Rybnka zaangażowane są w projekt „Ponad granicami walczymy z barierami”. Wydaje się on być ciekawym i chyba jeszcze nie realizowanym w takiej postaci na terenie Śląska?**

- Miło mi, że Pani tak go ocenia. Celem naszych działań jest wybranie najlepszych niemieckich wzorców aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnością intelektualną (dalej jako ONI - przypis AB), udoskonalenie ich i przeniesienie na grunt polski. Przykładem organizacji, która za Odrą realizuje założenia tamtejszej polityki społecznej w zakresie OSÓB z niepełnosprawnością, jest Gesellschaft für Soziale Dienstleistungen Essen mbH (dalej jako GSE - przyp. AB), będąca wiodącym dostawcą usług społecznych w Essen. Kontakt ten udało się nawiązać dzięki uprzejmości i pomocy pracowników Biura Współpracy z Zagranicą oraz pełnomocnika ds. osób niepełnosprawnych z Urzędzie Miasta w Zabrze, którego Essen jest miastem partnerskim.

**- Jak wygląda realizacja systemu aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnością intelektualną przez GSE?**

- Nasz partner prowadzi jeden warsztat kształcenia zawodowego ONI, co jest działaniem podobnym do funkcjonowania polskich warsztatów terapii zajęciowej. Dodatkowo w GSE działają dla ONI cztery warsztaty pracy zwane Werkstatt, które są odpowiednikiem naszych zakładów aktywizacji zawodowej. Trzeba powiedzieć, że w Essen stawia się bardziej na działania warsztatowe, a na Górnym Śląsku - dla porównania - istnieje osiem ZAZ oraz ok. 60 WTZ. Natomiast każda z ONI, która została przyjęta do trwającego dwa lata warsztatu kształcenia zawodowego, uzyskuje status pracownika GSE. Za swoją pracę otrzymuje wynagrodzenie. To kolejna rzecz, która różni system niemiecki od polskiego, w obszarze warsztatów terapii zajęciowej.

**-A jakie są procedury kwalifikowania ONI do GSE?**

- Zanim dana osoba będzie przyjęta, przechodzi wystandardyzowane testy psychofizyczne. Jeżeli zostanie zakwalifikowana do pracy, kierowana jest do odpowiednich pracowni prowadzonych przez instruktorów zawodu.

**- Na tych zajęciach osoby niepełnosprawnością zdobywają konkretne kwalifikacje związane między innymi z krawiectwem, ogrodnictwem, ale nie tylko...**

- Tak. Niepełnosprawni poznają również zasady: skręcania zamków, działają w pracowni stolarskiej oraz pokazuje się im na czym polega wykańczanie wnętrza, a także uczą się zasad prowadzenia stołówki i pracy w kuchni.

**- Mijają dwa lata i osoby te są automatycznie zatrudniane w GSE?**

- Tak. Po dwóch latach nauki, biorąc pod uwagę ich możliwości, umiejętności oraz potencjał, osoby te kieruje się do pracy w Werkstatt. Każdy z pracowników otrzymuje z GSE wypłatę, znajdującą się na minimalnym poziomie. Warsztat ma obowiązek odprowadzenia za pracownika składek społecznych i zdrowotnych. W trakcie warsztatów ONI otrzymują również ciepłe posiłki. Natomiast państwo dopłaca im do mieszkań (czasem osoby te mieszkają w domach pomocy) oraz, jeżeli jest to niezbędne, zapewnia im opiekuna i rehabilitację.

**- Jakie prace wykonują ONI?**

- Prowadzone przez GSE warsztaty pracy realizują zamówienia otrzymane od dużych firm oraz osób fizycznych. W pierwszym przypadku ONI zajmują się: szyciem poduszek, becików, a także skręcają zamki. Natomiast na zlecenia indywidualnych klientów, w pracowni stolarskiej, wykonywane są meble. Mimo że zlecenia te pozyskane zostały jeszcze w latach poprzednich, to pracownicy GSE wciąż starają się o nowe zadania.

**- Czy osoba z niepełnosprawnością intelektualną pracuje tylko w Werkstatt?**

- Kolejnym etapem związanym z zawodową aktywizacją ONI jest szukanie dla nich pracy poza warszatem. Zajmują się tym pracownicy GSE. To zatrudnienie ma zarówno charakter grupowy, jak i indywidualny. W pierwszym przypadku 12-osobowe grupy pracowników swoje zadania wykonują w firmach zewnętrznych, co oczywiście odbywa się pod opieką przedstawiciela GSE. W drugim przypadku dla ONI, szczególnie posiadających nietuzinkowe zdolności i predyspozycje, wyszukiwane są na terenie Essen inne prace, np. w przedszkolach, kawiarniach lub szkółkach rowerowych. Właśnie w tych miejscach niepełnosprawni czują się dobrze, a wykonywanie obowiązków sprawia im satysfakcję. Od strony formalnej wygląda to tak, że ONI zatrudnieni są przez GSE, na konto którego przedsiębiorca przekazuje należne za pracę pieniądze. Z wypracowanych przez GSE zysków wynagradzani są niepełnosprawni pracownicy warsztatów. Można powiedzieć, że poniekąd przypomina to delegowanie przez agencję pracy swego pracownika do tzw. pracodawcy użytkownika.

- **I ostatnie pytanie. Jakie zmiany trzeba wprowadzić w Polsce, aby ONI mogli czuć się jak ich niemieccy rówieśnicy?**
- Moim zdaniem należy na tzw. otwartym rynku pracy zacząć traktować te osoby jak pracowników pełnosprawnych i równie wartościowych jak pozostali. ONI bardzo często chcą pracować, a swe obowiązki wykonują nie gorzej niż ich koledzy. Trzeba im tylko dać na to szansę i pozwolić działać.
- **Bardzo dziękuję za rozmowę. Mam nadzieję, że kiedyś to się uda.**



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

*Projekt „Ponad granicami walczymy z barierami” współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.*

[http://www.naszesperawy.com.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=4131:aktywizacja-ponad-granicami&catid=8:projekty-i-programy&Itemid=19](http://www.naszesperawy.com.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=4131:aktywizacja-ponad-granicami&catid=8:projekty-i-programy&Itemid=19)